

Rozważania: 26 stycznia, wspomnienie świętych Tymoteusza i Tytusa

Rozważanie na 26 stycznia,
wspomnienie świętych
Tymoteusza i Tytusa.
Proponowane tematy to: Dwaj
wierni współpracownicy św.
Pawła; Pokarm Pisma Świętego;
Ewangelizacji dokonuje sam
Bóg.

- Dwaj wierni współpracownicy
św. Pawła;
- Pokarm Pisma Świętego;

- Ewangelizacji dokonuje sam Bóg.
-

W NOWYM TESTAMENCIE wymienionych jest ponad sześćdziesięciu współpracowników św. Pawła. Apostoł poruszał się w towarzystwie innych wiernych, którzy dbali o to, by stopniowo rodzące się wspólnoty były otoczone opieką. Wśród tych współpracowników są Tymoteusz i Tytus, których wspominamy nazajutrz po święcie nawrócenia św. Pawła.

Tymoteusz od najmłodszych lat był wiernym współpracownikiem Apostoła Narodów: towarzyszył mu w całej Azji Mniejszej, przynajmniej raz przebywał z nim w więzieniu i był posyłany na różne misje. Jest rzeczą oczywistą, że Apostoł zawsze

mógł cieszyć się jego bliskością, nawet jeśli czasami byli oni fizycznie oddaleni. Święty Paweł odwzajemnił to wsparcie, modląc się za niego i za jego rodzinę, którą dobrze znał:

„Zachowuję nieprzerwaną pamięć o tobie w moich modlitwach. W nocy i we dnie pragnę cię zobaczyć – pomny na twoje łzy – by napełniła mnie radość, na wspomnienie bezobłudnej wiary, jaka jest w tobie; ona to zamieszkała pierwszej w twojej babce Lois i w twej matce Eunice”(2 Tm 1, 3-5). Napisał do Tymoteusza prawdopodobnie z Rzymu podczas drugiego uwięzienia, które zakończyło się męczeństwem.

Tytus był również wiernym współpracownikiem Apostoła. Jest przynajmniej jeden list, który otrzymał od św. Pawła, a który należy do tak zwanych „listów pasterskich”, ponieważ zawierają one wskazania i normy dotyczące właściwego funkcjonowania

rodzących się wspólnot
chrześcijańskich. „Niechże i nasi
wierni nauczą się przodować w
[spełnianiu] dobrych czynów” (Tt 3,
14). Jest to również dobra rada dla
nas, którzy chcemy być apostołami
jak Tymoteusz i Tytus: nasza szczerza
troska o wszystkich będzie
najlepszym głoszeniem Ewangelii.

W DRUGIM LIŚCIE do Tymoteusza
św. Paweł wyraża wdzięczność za
wytrwałość swego współpracownika
i w następujących słowach zachęca
go, by pozostał niewzruszony: „Od lat
bowiem niemowlęcych znasz Pisma
święte, które mogą cię nauczyć
mądrości wiodącej ku zbawieniu
przez wiarę w Chrystusie Jezusie.
Wszelkie Pismo od Boga natchnione
[jest] i pożyteczne do nauczania, do
przekonywania, do poprawiania, do
kształcenia w sprawiedliwości – aby

człowiek Boży był doskonały,
przysposobiony do każdego dobrego
czynu.” (2 Tm 3, 15-17).

Aby dobrze przyswoić sobie ten
pokarm, aby napełnił nas mądrością,
trzeba wzbudzić w naszych sercach
skłonność do słuchania,
zdumiewania się, do wciąż
odnawianego dialogu wewnętrznego.
„Wszyscy możemy trochę poprawić
ten aspekt: stać się bardziej
słuchaczami Słowa Bożego, być mniej
bogatymi w nasze słowa i bogatszymi
w Jego słowa. Myślę o kapłanie, który
ma za zadanie głosić. Jak może
głosić, jeśli najpierw nie otworzył
swego serca, nie słuchał w milczeniu
Słowa Bożego? [...] Myślę o ojcach i
matkach, którzy są pierwszymi
wychowawcami: jak mogą
wychowywać, jeśli ich sumienie nie
jest oświecone Słowem Bożym, jeśli
ich sposób myślenia i działania nie
jest kierowany przez Słowo? [...] I
myślę o wszystkich wychowawcach:

jeśli ich serca nie są rozgrzane przez Słowo, jak mogą rozgrzać serca innych, dzieci, młodzieży, dorosłych? Nie wystarczy czytać Pismo Święte, trzeba słuchać Jezusa, który w nim mówi”[i].

Istnieje pewien odręczny dokument św. Josemaríi, pochodzący z 1933 r. Jest to plik kartek, na które przepisał 112 tekstów Nowego Testamentu. Są one poprzedzone tytułem: „Wielokrotnie rozważane słowa Nowego Testamentu”[ii]. Jeśli będziemy wytrwale uciekać się do Słowa Bożego, my także będziemy mieli nasze ulubione fragmenty, których będziemy strzegli w szczególny sposób w naszych duszach; te, które dały nam światło i utwierdziły nas w wierze.

JEZUS WYBIERA SIEDEMDZIESIĘCIU
DWÓCH UCZNIÓW i posyła ich po
dwóch, mówiąc im: „żniwo
wprawdzie wielkie, ale robotników
mało; proście więc Pana żniwa, żeby
wyprawił robotników na swoje
żniwo.” (Łk 10, 2). Przesłanie jest
jasne: są posłani przez Pana i chociaż
dzieło jest ogromne, to On sam robi
dobry użytek z tego, czego chce.
Właśnie dlatego św. Paweł zachęca
Tymoteusza, by pokładał nadzieję w
Bogu: „On nas wybawił i wezwał
świętym powołaniem nie na
podstawie naszych czynów, lecz
stosownie do własnego
postanowienia i łaski, która nam
dana została w Chrystusie Jezusie
przed wiecznymi czasami” (2 Tm 1,
9). Św. Josemaría zwrócił uwagę, że
„wiara jest nieodzownym wymogiem
apostolstwa, który często przejawia
się w stałości, z jaką mówimy o Bogu,
nawet jeśli owoce przychodzą
powoli”[iii].

„Żniwo jest obfite także dzisiaj.
Nawet jeśli może się wydawać, że
duża część współczesnego świata
odwraca się plecami do Boga i uważa
wiarę za przeszłość, to jednak
istnieje pragnienie, aby wreszcie
zwyciężyła sprawiedliwość, miłość i
pokój, aby ubóstwo i cierpienie
zostały pokonane, aby ludzie znaleźli
radość. Cała ta tęsknota jest wciąż
obecna w dzisiejszym świecie,
tęsknota za tym co wielkie – za
dobrem. Jest to tęsknota za
Odkupicielem, za samym Bogiem,
nawet tam, gdzie zaprzecza się Jego
istnieniu [...]. Jednocześnie Pan daje
nam zrozumieć, że nie możemy
działać samodzielnie, aby posyłać
robotników na Jego żniwo; nie jest to
kwestia zarządzania czy naszych
własnych zdolności organizacyjnych.
Robotnicy na pole jego żniwa mogą
być posłani tylko przez samego Boga.
Ale On chce ich posłać przez drzwi
naszej modlitwy”[iv]. Maryja,
Królowa Apostołów, pozostała u boku

wielu pierwszych chrześcijan w tym radosnym zaangażowaniu i nadal pozostaje u naszego boku.

[i] Papież Franciszek, *Przemówienie*, 4 października 2013.

[ii] Patrz *Studia et Documenta* 1 (2007), s. 259-286.

[iii] Św. Josemaría, *Bruzda*, nr 207.

[iv] Benedykt XVI, *Homilia*, 5 lipca 2011.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazania-26-stycznia-wspomnienie-swietych-tymoteusza-i-tytusa/> (21-02-2026)